

Z rzeczy świata tego zostaną tylko dwie,
Dwie tylko: poezja i dobroć... i więcej nic...

C.K. Norwid

Płyn Lugola

Starsi to wiedzą – czas nieubłaganie biegnie do przodu. Starość nie radość, młodość nie wieczność! Jeśli wiemy, że czas jest po to, żeby wszystko nie wydarzyło się naraz, to podziwiamy, ile może zdarzyć się za jednego życia. Nowe daty stygmatyzują nasze doświadczenie: 10 kwietnia, 28 kwietnia, 10 czerwca, 14 sierpnia, 11 września – to kolejne symbole z wyboru indywidualnego, społeczności zawodowej, z wstrząsów społecznych i ludzkich. Rysują kalendarz ważnych dat: urodzenia, ślubu, pierwszej pracy, odejścia bliskich, obrony pracy, świąt zastanych i pozyskanych – pod każdą szerokością geograficzną sporządza się ten grafik własnego pobytu – tu i teraz.

Kierujemy się w życiu opiniami, recenzjami, krytykami, radami, wypowiedziami, a nawet czasem próbujemy zrobić coś na własne konto – z różnym skutkiem.

Przewijały się w felietonach i filmy, i książki, czas na poezję. Za sprawą tomiku Danuty Opackiej-Walasek *Pasaże liryczne*¹⁾ znalazłem ciekawe recenzje poezji Zbigniewa Herberta i energetykom mniej znanego Bohdana Zadury. Polecam jego wiersz *Płyn Lugola*.

Bohdan Zadura

PŁYN LUGOLA

Tlen wodór azot węgiel i żelazo
nie zagrożone trwały na swoich pozycjach
Kukułka wykuwała wielki dzwon błękitu
Skakały po trawniku żółtodziobe szpaki
Najtrudniej opisywać to co najważniejsze
Kąt padania promieni słonecznych Muśnięcie
wiatru wyż nad miastem Pół stopnia Celsjusza
Ćwierć milibara Czwartek Zupę szparagową
Przełom kwietnia i maja Cokolwiek bolało
Byli szczęśliwi z Różanego Wzgórza
patrzyli wieczorem na mosty i światła
Czerwone wino pili do żółtego sera
Mutanty jodu cezu strontu płynęły w powietrzu
i cykady cykały jak licznik Geigera²⁾

Pisze Autorka *Pasażów*: „W kontekście problematyki wiersza zapisującego podmiotową, artystycznie przetworzoną reakcję na wybuch w elektrowni atomowej i doznawanie świata

skażonego niewidzialnymi promieniami, o skutkach wówczas mało wyraźnych i nieprzewidywalnych, zarówno zacytowane komentarze, jak i wyczulenie na obecność w konstrukcji utworu symptomów wzniosłości zdają się niepozbawione sensu. Warto przyrzeć się zatem owej specyficznej estetyce wzniosłości, charakterystycznej dla wrażliwości współczesnych. Wszak wiersz Zadury wpisuje się nie tylko swoim tematem, ale i centralnym dla sztuki poetyckiej problemem („Najtrudniej opisywać to, co najważniejsze”) w zasadnicze zagadnienia refleksji nad wzniosłością. Obejmuje ona, między innymi, poszukiwanie środków, którymi wyraża się nieokreśloność: to, co niewidzialne, nieprzedstawialne, a narzucające się świadomości.”

Z kolei Herbert w swym wierszu *Gra Pana Cogito* „szkicuje stereotyp prostego Rosjanina czyniąc to na kształt anegdoty, kilkoma grubymi kreskami wspartymi stylizacją językową, rysami dla Polaków czytelnymi, zabarwionymi ironią, niepozbawioną jednak sympatii:

widział ty Wania mikroba
nie widział
a on bestia po twojej skórze łązi
nie mówcie jaśnie panie
a łązi i ogon ma
duży? na dwie lub trzy wiorsty
wtedy futrzana czapka
spadnie na baranie oczy”

Pod ostatnim felietonem *Plutopia* dostępnym na stronach CIRE w jedynym wpisie o nicku *stary* napisał (fragment):
– I wiesz Pan, nic mnie w tym momencie jądrówka nie martwi, chętnie się przeniosę do czystego Czeskiego lub Francuskiego miasteczka i zamieszkać pod płótem EJ, byle by nie wdychać smrodu polskiej, niskiej emisji. Smrodu, którego nie zlikwidują dotacje do wiatraków ani likwidacja zawodowych elektrowni węglowych.

Zmagamy się z ryzykiem każdego oddechu, mrugnięcia okiem, gestu palca, zapisem zakamuflowanej wypowiedzi. Jedni ujmują w wiersze pamięć o Bhopalu, plamie ropy na oceanie lub tsunami. My mamy swoje lekcje do odrobienia z dorosłości.

Ile w nas pozostaje homo sovieticus? Upzędzeń, płytkiego zainteresowania i braku konsekwencji. Nie piłeś, więc nie interesują Cię skutki picia...Płynu Lugola? Dziecko piło – dziś ma ponad 30 lat – zdrowe.

STACH

¹⁾ Wyd. Uniwersytet Śląski, Oficyna wydawnicza 2013

²⁾ <http://maastrichtpoetry.com/tekst.asp?lang=mac&tekst=346>
(pobrano: 09.02.2017)